

Akcja modlitewna „Misjonarz na Post”

SPM – główny partner akcji

Katarzyna Matusz-Braniecka

1903 polskich misjonarzy pracuje dziś na misjach. Oprócz szeroko prowadzonej ewangelizacji, budują studnie, ośrodki zdrowia i placówki edukacyjne. Czego im najbardziej potrzeba? Modlitwy!

Abp Stanisław Gądecki zwrócił uwagę: „Misjonarze są najlepszymi dyplomatami promującymi nasz kraj na obczyźnie. Dyplomacja zawodowa obłożona jest wieloma warunkami, natomiast bezpośrednio z ludźmi kontaktuje się misjonarz”.

„Za Chrystusa i Kościół”

Spotykam ich w Warszawie, gdy na kilka dni przyjeżdżają, aby odpocząć, leczyć się czy zbierać fundusze na dzieła misyjne. Kiedy rozmawiamy, widzę ich radość, pasję płynącą z posługi, a czasami także zmęczenie. Pytam o ich doświadczenia misyjne, o to, czego moglibyśmy się nauczyć od ludzi, z którymi pracują. Co mówią?

Ksiądz Krzysztof

W Kamerunie ludzie są uśmiechnięci, mają czas, ale mają też dużo różnych problemów dotyczących głównie zdrowia, edukacji, wychowania dzieci i biedy. Niektórzy posiadają rozległe plantacje kakao i z tego utrzymują swoje rodziny i pracowników. Ceny skupu są jednak bardzo niskie. „W 2017 roku dostaliśmy od zakładów Ursus S.A. ciągnik, którym pomagamy zwozić worki kakao z buszu. Rozmawialiśmy wówczas z plantatorem, który powiedział nam, że gdyby były lepsze ceny za

kakao, lepsze sprzęty do uprawy, to nasze dzieci, by nie uciekały do Europy, miałyby Europę tutaj” – mówi ks. Krzysztof Pazio MIC.

Ksiądz Mikołaj

Dom opieki w Gródku jest przeznaczony dla osób najbardziej potrzebujących. „W moim przekonaniu ten dom to jest dzieło miłosierdzia” – mówi ks. Mikołaj Bieliczew MIC. „Jest to miejsce, w którym nie tylko okazuje się ludziom pomoc, ale wyciąga rękę, by uchronić ich od śmierci w samotności i porzuceniu, w męczarniach i bólu. Jest to naprawdę dobry ośrodek, w którym pracuje kilka siostr zakonnych i kilka osób świeckich. Byłem tam wiele razy. Czasem przyjeżdżałem z młodzieżą, żeby wiedzieli, jak można okazywać miłosierdzie innym”.

Czasami jest im po ludzku trudno...

„O wsparciu dla misji mówi się najczęściej w kontekście materialnym, bo przecież do wybudowania kościołów, kaplic czy szpitali potrzebne są środki. Pamiętamy jednak, że nie mniej ważna jest modlitwa. Ona bardzo pomaga tym, którzy pracują często w skrajnie wymagających warunkach w różnych regionach świata” – wyjaśnia o. Marcin Wrzos OMI, redaktor naczelny „Misyjnych Dróg”, inicjator akcji „Misjonarz na Post”.

Modlitwa jest nieodzowna

Wielokrotnie doświadczamy, jak wsparcie modlitewne dodaje



Dołącz do ogólnopolskiej akcji duchowego wsparcia misjonarzy w Wielkim Poście przez np. modlitwę, post lub obdarowane cierpieniem.

Wylosuj misjonarza na www.misjonarznapost.pl

nam siły do przetrwania sytuacji po ludzku trudnych czy beznadziejnych. Dziś prosimy i zachęcamy Was, drodzy Pomocnicy Mariańscy, do włączenia się w to piękne modlitewne dzieło misjonarzy oblatów, w które i my, jako SPM, w tym roku się włączyliśmy. Akcja ta gromadzi całe środowisko misyjne w jednym celu, jakim jest modlitwa za naszych braci i siostry, którzy wyjechali na drugi koniec świata, by głosić i swoim życiem zaświadczać, że Bóg jest miłością i pragnie nas wszystkich widzieć w Niebie. „Nasza wdzięczność wyraża się tym, że każdego dnia zawieramy Bogu tych wszystkich, którzy się za nas modlą”.

Co trzeba zrobić, żeby wziąć udział w akcji „Misjonarz na Post”?

Należy wejść na stronę www.misjonarznapost.pl i wypełnić formularz, który wymaga podania imienia, nazwiska i adresu e-mail, na który przyjdzie informacja z danymi wylosowanego misjonarza. Obejmujemy go modlitwą na czas Wielkiego Postu. ■